

17 MAJA 2023

Przeгляд REGIONALNY 225⁽⁶⁾ 2023

BEZPŁATNY TYGODNIK POWIATÓW GRODZISKIEGO I PRUSZKOWSKIEGO

ISSN 2545-3440

GRODZISK MAZOWIECKI ||| BARANÓW ||| JAKTORÓW ||| PODKOWA LEŚNA ||| MILANÓWEK ||| ŻABIA WOLA

PRUSZKÓW ||| PIASTÓW ||| BRWINÓW ||| MICHAŁOWICE ||| NADARZYN ||| RASZYN



||| Żabia Wola
- Szkoła
przyjechała s. 2



||| Pruszków
- Kąpieliska
nie będzie s. 4



||| Grodzisk/Jaktorów
- Niepewne losy
ścieżki rowerowej s. 6



||| Pruszków/Piastów
- Remontu na razie
nie będzie s. 6



||| Agresywne psy
i nieodpowiedzialni
właściciele s. 9



dokończenie na str. 4

Spalony wrak

Szokujące odkrycie

||| MILANÓWEK/GRODZISK MAZOWIECKI

W poniedziałek, 15 maja, we wsi Żuków niedaleko Grodziska Mazowieckiego, odnaleziono spalony wrak samochodu. W środku dostrzeżono ciało. Policja i prokuratura już rozpoczęły śledztwo, aby wyjaśnić przyczyny i okoliczności tego zdarzenia.

Wójt Jaktorowa odwołany

||| JAKTORÓW

Sąd Okręgowy w Płocku uznał wójta gminy Jaktorów Macieja Ś., za winnego niedopełnienia obowiązku sprawdzenia, czy osoby, które złożyły wnioski o wpis do rejestru wyborców, mieszkają na stałe w gminie. Wyrok jest prawomocny.

Ponieważ Maciej Ś., po ogłoszeniu przez sąd wyroku, musiał zaprzestać sprawowania funkcji wójta, w ciągu trzech miesięcy w gminie Jaktorów odbędą się wybory nowego wójta.



dokończenie na str. 3

Mieszkańcy czekali od lat na wyrok sądu

R E K L A M A

Spełnij marzenia o własnym mieszkaniu

Apartamenty Traugutta

w Grodzisku Mazowieckim

- kameralne osiedle w doskonałej lokalizacji
- budowa zakończona

Odbiory III kwartał 2023 r.

tel. 698 632 735

www.europartner.nieruchomosci.pl



lokalne oferty pracy

ZAWSZE AKTUALNE

sprawdź na str. 10-11

Wójt Jaktorowa odwołany

dokończenie ze str. 1

Do tego czasu władze w gminie sprawować będzie komisarz wyznaczony przez wojewodę. Jak zapewnia Sławomir Kamiński z Urzędu Gminy w Jaktorowie, urząd pracuje normalnie. Zastępca wójta i sekretarz gminy do czasu przejęcia sterów przez komisarza wojewody, będą realizować wszystkie zadania należące do samorządu.

który sprawę wniósł do sądu, w procesie wójta pełnił funkcję oskarżyciela posiłkowego.

Sąd Rejonowy w Żyrardowie skazał wójta na osiem miesięcy pozbawienia wolności w zawieszaniu, grzywnę w wysokości 15 tys. zł, a także wydał wobec Macieja Ś. zakaz pełnienia funkcji publicznych na okres trzech lat.

Sąd Okręgowy w Płocku podtrzymał wyrok pierwszej instancji

Wybory sprzed 9 lat

Sprawa zaczęła się w 2014 roku po wyborach samorządowych. O niedopełnienie obowiązków oskarżył wówczas wójta jeden z kandydatów na radnego, który te wybory przegrał. Sprawa trafiła do Sądu Okręgowego w Żyrardowie. Sąd uznał wójta za winnego: niedopełnienia obowiązków, a więc o niesprawdzenie, czy osoby wnioskujące o wpisanie do rejestru wyborców rzeczywiście mieszkają na stałe na terenie gminy. Kandydat na radnego,

Odwołanie do Płocka

Maciej Ś. odwołał się od wyroku sądu pierwszej instancji do Sądu Okręgowego w Płocku. Podstawą odwołania od wyroku było m.in. to, że jak oświadczył wójt: decyzje o wpisaniu osób do rejestru wyborców podejmował na podstawie informacji podawanych przez pracowników. Dodajmy, że oskarżenie dotyczyło aż 15 osób, które trafiły na listy wyborcze.

– W zeszłym tygodniu Sąd Okręgowy w Płocku podtrzymał wyrok pierwszej instancji. Ponieważ wyrok stał się prawomocny z chwilą ogłoszenia i nie ma od niego możliwości odwołania, wójt zmuszony był przestać pełnić tę funkcję – mówi Sławomir Kamiński z Urzędu Gminy w Jaktorowie.

Tekst i zdjęcie Beata Pawłowicz

Powstanie dom pogodnej starości

GRODZISK MAZOWIECKI

Dom pogodnej starości powstanie za dwa lata w zabytkowej willi Kossobudzkiej w Grodzisku Mazowieckim. Znajdzie w nim swoje miejsce i opiekę około siedemdziesięciu seniorów.



Wizualizacja obiektu

Dom pogodnej starości, który powstanie w Grodzisku Mazowieckim, ma zapewnić swoim pensjonariuszom podobne warunki, jakie zapewniają tego typu placówki w Danii czy Holandii. Pensjonariusze domu, który będzie mieścił się w grodziskiej

co prawda przyjęta przez radę miasta i ma swoją wstępną wizualizację, ale obecnie dopiero wykonywany będzie jej szczegółowy plan.

dzie dostosowany do potrzeb seniorów – mówi Paweł Dąbrowski naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Grodzisku Mazowieckim. Dodajmy, że do tej inwestycji miasto przygotowuje się od kilku lat. Pomysł, aby stare, łączyć z nowym w jedno charakteryzuje Grodzisk Mazowiecki czego przykładem jest tutejszy ratusz, nowoczesny budynek i zabytkowa willa Niespodzianka.

Jak to możliwe?

Jak zapowiedziało miasto, w placówce ma znaleźć swój dom około siedemdziesięciu seniorów. Tymczasem kiedy patrzy się na willę Kossobudzkiej, trudno uwierzyć, że znajdzie w nim opiekę tak duża liczba seniorów. Zabytkowy obiekt wymaga też kapitalnego remontu. Skąd więc pomysł, aby właśnie tu znalazła swoją siedzibę taka placówka? Czy nie byłoby taniej zbudować nowy dom, zwłaszcza że tego typu obiekty muszą być dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo?

– W zabytkowej willi będzie mieścić się administracja domu. Sami pensjonariusze zamieszkają w pawilonie, który zostanie zbudowany obok i bę-

Pamięć i użyteczność

Jak pogodzić dbałość o historię z potrzebami miasta? W willi Kossobudzkiej ukrywał się po powstaniu warszawskim Marek Edelman. To miejsce ma znaczenie dla historii miasta. Grodzisk to jednak też dobry gospodarz. A więc remont willi nie będzie tylko wyrazem szacunku dla historii, ale także inwestycją w dzień dzisiejszy mieszkańców.

Tekst i zdjęcie Beata Pawłowicz



Dom pogodnej starości powstanie u zbiegu ulic Mickiewicza oraz 3 Maja w zabytkowej willi Kossobudzkiej

willi, mają mieć do swojej dyspozycji osobne mieszkania. Niewielkie, ale jednak dające poczucie prywatności i zwyczajności. Taka jest zapowiedź burmistrza Grzegorza Benedykcińskiego. Zapowiedz, bo inwestycja została już

R E K L A M A

27 MAJA 2023
PIASECZNO

6 MEMORIAŁ
SŁAWOMIRA ROSŁONA
w lekkiej atletyce

SOBOTA, 27 MAJA 2023 o godz. 15:00
STADION LEKKOATLETYCZNY PIASECZNO

Serdecznie zapraszamy na kolejną edycję Memoriału Sławomira Rosłona. Jak co roku tego dnia odbędą się również Mistrzostwa Polski w biegu na 5000 m w kategorii u 20 i u 23. Dla zawodników bez licencji PZLA również będzie możliwość udziału w biegu na 5000 m. Zapraszamy wszystkich do udziału, oglądania i kibicowania.

Zapisy zamykamy 22 maja!!!

R E K L A M A

Poranny gość
Radia Bogoria
od poniedziałku do piątku
zawsze o 7.45 - powtórka 16.45

ZAMÓW OGŁOSZENIE DROBNE PRZEZ INTERNET
Zobacz jakie to proste!

Wejdź na stronę: przełądregionalny.pl

kliknij zakładkę
OGŁOSZENIA, wypełnij formularz...
I GOTOWE!!!

Zawsze też możesz do Nas zadzwonić – 786 202 066

Kąpieliska nie będzie

PRUSZKÓW

Nie mamy dobrych informacji dla osób chcących skorzystać z pruszkowskiego kąpieliska. Władze miasta zdecydowały, że w tym roku nie zostanie ono udostępnione mieszkańcom.

W maju w końcu pojawiły się słoneczne dni. Temperatura wzrosła, a przyroda zaczęła się budzić z zimowego snu. Oznacza to, że za chwilę mieszkańcy Pruszkowa i okolicznych miejscowości będą chcieli odpocząć w Parku Mazowsze i skorzystać z położonego tam stawu. Czekają ich przykra niespodzianka. Władze miasta w tym roku nie otworzą kąpieliska na Żbikowie.

– Jesteśmy w trakcie postępowania przetargowego na remont dróg wokół parku. Chodzi tu między innymi o ulicę Jaronia Kowalskiego i Szarych Szeregów. Wszystko wskazuje na to, że prace będą się odbywać właśnie w okresie wiosenno-letnim, wakacyjnym. Zablokuje to dojazd do zbiornika wodnego, a musimy pamiętać, że najważniejsze jest bezpieczeństwo. Służby ratownicze i porządkowe muszą mieć dostęp do stawu — przekazał podczas nadzwyczajnej sesji rady miasta, Konrad Sipiera, zastępca prezydenta miasta.



Kąpielisko w Parku Mazowsze

Z tą argumentacją nie zgodziła się część radnych.

– Dojazd do stawu jest możliwy z kilku stron. Między innymi od ulicy Szarych Szeregów czy Mostowej. Mieszkam niedaleko i znam całą okolicę. Dlatego nie przemawia do mnie to wytłumaczenie – powiedział radny Józef Moczulko.

Kolejnym problemem wskazanym przez urząd miasta są głębokie wykopy, które będą prowadzone podczas prac remontowych.

– Mówiąc o przebudowie tego terenu, nie chodzi tylko o ulicę Jaronia Kowalskiego i Szarych Szeregów, ale również odcinek prostopadły do ul. Mostowej. To zdecydowanie utrudni sprawę, szczególnie w momencie prowadzenia wykopów. Dlatego nie chcielibyśmy, żeby podczas działań pojawiały się wokół

parku duża ilość mieszkańców – dodała Elżbieta Korach, Naczelnik Wydziału Realizacji Inwestycji w Pruszkowie.

Fakt, że kąpielisko nie zostanie otwarte, nie gwarantuje, że osoby pragnące spędzić czas na świeżym powietrzu i skorzystać ze stawu nie przyjdą do Parku Mazowsze.

– To błędna decyzja. Ludzie i tak będą odwiedzać to miejsce – przekonywał radny Grzegorz Margas.

Wszyscy zgadzają się, że najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców. Warto pamiętać, że jeżeli kąpielisko nie zostanie otwarte, to przy stawie nie pojawi się również ratownik. Miejmy nadzieję, że pracownicy urzędu miasta mają rację, pruszkowianie zachowają rozsądek i nie będą próbowali na własną rękę korzystać ze stawu.

Maciek Gos

Zamknięta ulica

PRUSZKÓW

Od poniedziałku rozpoczęły się prace drogowe na ulicy Sygietyńskiej. Wpłyną one na ruch samochodowy i komunikację miejską.

Od poniedziałku, 15 maja mieszkańcy Pruszkowa zmagają się z utrudnieniami drogowymi. Zmiany związane są z planowanym na półtora miesiąca zamknięciem odcinka ulicy Miry Zimińskiej Sygietyńskiej. To właśnie tam, na fragmencie kilkudziesięciu metrów od skrzyżowania z aleją Wojska Polskiego w kierunku torów PKP, droga jest zablokowana dla kierowców do końca czerwca.

Zamknięcie ulicy jest podyktowane koniecznością przeprowadzenia prac budowlanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Chodzi o zbudowanie sieci kanalizacyjnej i kolektora na terenie Piastowa

zostały oznaczone objazdy. Na ten czas samochody zostały poprowadzone przez ulice Owocową, Jana III Sobieskiego oraz Tadeusza Kościuszki. Wszystko po to, aby zminimalizować niedogodności związane z pracami drogowymi.

Prace nad siecią kanalizacyjną wpłynęły również na komunikację miejską. Od dnia 15 maja do 30 czerwca

Zamknięcie ulicy jest podyktowane koniecznością przeprowadzenia prac budowlanych

zostało zawieszono działanie przystanku USC 05, położonego naprzeciwko Urzędu Stanu Cywilnego. Co więcej, autobusy linii numer 10 kursują przez



Skrzyżowanie ul. Miry Zimińskiej Sygietyńskiej i al. Wojska Polskiego

Pruszkowa. Te działania stanowią element większego przedsięwzięcia, realizowanego w ramach inwestycji stolicy pod nazwą „Zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków w Warszawie-faza VI”. Wszystko wskazuje na to, że prace powinny zakończyć się na przełomie czerwca i lipca. Ruch na zamkniętym odcinku jest w tym czasie niemożliwy, dlatego dla kierowców

ulicę Kościuszki. Pomimo zmiany trasy, rozkład jazdy autobusów pozostał bez zmian.

O utrudnieniach poinformował Starostwo Powiatowe w Pruszkowie. Po remoncie ulicy Miry Zimińskiej Sygietyńskiej to ono jest odpowiedzialne za tą drogę. Za utrudnienia urząd prosił mieszkańców na swojej stronie.

Maciek Gos

Szokujące odkrycie

dokończenie ze str. 1

Policjanci dostali rano informację o spalonym aucie odnalezionym na polu we wsi Żuków. Kiedy przybyli na miejsce, okazało się, że w środku pojazdu znajduje się trup.

– W tej chwili mogę powiedzieć, że na miejscu działa policja wraz z prokuraturą. Zabezpieczyliśmy ślady. Na

razie nie mamy jeszcze żadnych dodatkowych informacji — powiedziała nam asp.sztab. Katarzyna Zych, oficer prasowy policji z Grodziska Mazowieckiego.

Miejsce odnalezienia auta jest ustronne, częściowo zasłonięte przez drzewa. Nikt nie zgłosił pożaru, kiedy pojazd płonął. Służby zostały wezwane

przez mieszkańców, którzy zauważyli wrak. Odnalezione ciało należało do mężczyzny.

Wyjaśnieniem sprawy zajmie się prokuratura. Będziemy Państwa informować o kolejnych ustaleniach w sprawie.

Maciek Gos

Trzy bezpłatne tygodniki, cztery powiaty, największy lokalny zasięg

Niezależne i wiarygodne lokalne źródło informacji z Twojej okolicy

Przeгляд REGIONALNY sieć lokalnych tygodników

powiaty grodziski i pruszkowski

www.przeглядregionalny.pl

powiat piaseczyński

www.przeглядpiaseczyński.pl

powiat otwocki

www.przeглядotwocki.pl

Kto widział łosia?

PRUSZKÓW

W czwartek, 11 maja w mediach społecznościowych pojawiła się informacja o niecodziennych gościach w Pruszkowie. Po mieście biegały łosie.

Do naszego miasta zawitała para łosie. Były widziane razem na ulicy Inżynierskiej. Niestety tu para się rozstała i każde ze zwierząt poszło w swoją stronę. Za pomocą postów z me-

i udała się w kierunku skrzyżowania al. Wojska Polskiego i ulicy Plantowej. Potem odwiedziła ul. Stalową następnie odeszła aż poza granice naszej gminy. Zniknęła w okolicach ul. Brzozowej w Nowej Wsi.

Jej partner ruszył ku górcie śmieci w mieście, a potem w kierunku rzeki Utrata. Od tamtej pory nie był widziany w Pruszkowie.

Jak reagować?

Wizyty leśnych zwierząt zdarzają się w każdym z okolicznych miast.



ŹRÓDŁO: FACEBOOK/ŁUKASZ OACHEL

diów społecznościowych, a także dzięki współpracy ze strażą miejską, udało nam się narysować mapy prawdopodobnej wędrówki obu łosie.

Kłępa, czyli „żona łosia” po kłótni z partnerem przebiegła przez tory

Straż miejska prosi o kontakt w razie zauważenia zwierząt, gdyż pobyt na terenie zabudowania może być niebezpieczny, zarówno dla mieszkańców, jak i zwierzęcia.

Maciek Gos

Czy to było podpalenie?

PRUSZKÓW

W sobotę, 13 maja wybuchł pożar pustostanu w Pruszkowie. Na miejscu pojawiła się straż pożarna, pogotowie energetyczne, policja i pogotowie ratunkowe.

Na ulicy Potulickiej około godziny 20.00 wybuchł pożar w jednej z niezamieszkałych kamienic. Podczas jego gaszenia pracowało 35 strażaków. Ogień pojawił się na dachu kamienicy.

– Budynek miał dwie kondygnacje, dlatego nasze działania prowadziliśmy głównie na wysokości za pomocą podnośnika. Poza gaszeniem strażacy zajmowali się pracami rozbiórkowymi, aby dotrzeć do źródła pożaru, a także niedogaszonych belek i krokwi. Dużym utrudnieniem były liczne warstwy papy położone na dachu. Musieliśmy je zerwać, co było ciężką pracą fizyczną i zajęło sporo czasu. Pracowaliśmy oczywiście zmianowo, dodatkowo potrzebna była ekipa, która napełniała butle tlenowe dla strażaków – przekazał nam mł. bryg. Karol Kroć, Oficer Prasowy KP PSP Pruszków.

Ostatecznie ogień udało się opłamać tuż przed północą. Na szczęście nikt nie został ranny. Co prawda budynek to pustostan, jednak straż



Akcja gaszenia pożaru

ŹRÓDŁO: FACEBOOK/OSP BRWINÓW

przypomina, że czasami w takich nieruchomościach zbierają się bezdomni lub młodzież szukająca miejsc do zabawy. W tym wypadku jednak nie było konieczności nikogo ewakuować.

Pozostaje pytanie, co spowodowało pożar? W mediach społecznościowych pojawiło się wiele opinii. Niektórzy sugerowali, że budynek został celowo podpalony, aby przyspieszyć jego rozbiórkę, a w przyszłości zastąpić go nowoczesnym blokiem.

– Kamienica sama się nie zapaliła. Nie jestem w stanie powiedzieć, co się stało, ani jaka była przyczyna powstania ognia, ale jak najbardziej jest prawdopodobne, że było to celowe podpalenie. Nasze podejrzenia przekazaliśmy policji – dodał Karol Kroć.

Jaka była przyczyna pożaru?

Sprawa będzie teraz wyjaśniana przez odpowiednie władze.

– Na miejscu był nasz biegły i przeprowadził oględziny. Teraz czekamy na jego raport i wnioski. Po ich otrzymaniu zadecydujemy, jakie będą nasze kolejne działania w tej sprawie – wyjaśniła asp. szt. Monika Orlik, Oficer Prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Pruszkowie.

Na razie za wcześnie na jednoznaczny odpowiedź na pytanie, dlaczego pojawił się ogień. Będziemy dla Państwa obserwować rozwój wypadków w tej sprawie i informować o wszystkich nowych faktach.

Maciek Gos

R E K L A M A

Szanowni Państwo,

Jest mi niezmiernie miło zaprezentować Państwu ten krótki przewodnik po powiecie pruszkowskim. To jeden z najmniejszych, a jednocześnie najgęściej zaludniony powiat w Polsce, co z pewnością stanowi jego atakcyjność...? Wręcz odwrotnie! Bliskość stolicy i bardzo dobra komunikacja, w połączeniu z dostępnymi terenami inwestycyjnymi, ale również z dobrze zachowaną przyrodą i licznymi zabytkami historycznymi, sprawiają, że powiat pruszkowski jest miejscem bardzo atrakcyjnym zarówno osadniczo, gospodarczo, jak i turystycznie.

Wiedzą o tym doskonale przede wszystkim jego mieszkańcy oraz przedsiębiorcy – wszyscy ci, którzy właśnie z naszym powiatem związali swoje plany życiowe. To oni swoją energią i kreatywnością tworzą specyfikę tego obszaru i wpływają na perspektywę jego rozwoju, więc to właśnie ich poprosiliśmy o wskazanie najciekawszych miejsc we wszystkich sześciu gminach powiatu, które zamieszkują.

Miejsca, które Państwu prezentujemy – miasta i gminy, ich przestrzeń publiczną, muzea, parki, lasy, atrakcje społeczne, kulturalne i turystyczne – swoją dobrą lokalizacją i łatwym dostępem wprost zachęcają do ich odwiedzenia. Przez powiat pruszkowski przebiegają bowiem popularne, krajowe i międzynarodowe szlaki komunikacyjne – autostrada A2, drogi szybkiego ruchu S7 i S8, a także główna linia kolejowa łącząca Warszawę z zachodnią i południową częścią kraju oraz z Europą. Lokalną komunikację ze Stolicą efektywnie wspomagają również dogodna trasa drogowa 719 – Aleje Jerozolimskie oraz linie kolejowe SKM i WKD (ta ostatnia cieszy się zresztą opinią najbardziej punktualnej i niezawodnej linii kolejowej w Polsce).

Z ogromnym zadowoleniem muszę stwierdzić, że powiat pruszkowski ustawicznie się rozwija. Zarówno warunki naturalne, jak i lokalizacyjne, rosnąca aktywność lokalnych samorządów gminnych oraz mieszkańców, stymulują ten ciągły rozwój. Nowe inwestycje infrastrukturalne, tak potrzebne lokalnym społecznościom, w sposób zrównoważony korelują z dbałością o środowisko naturalne oraz zachowanie wartości historycznych i rekreacyjnych. To sprawia, że warto poznać bliżej atrakcje Ziemi Pruszkowskiej – do czego gorąco Państwa zachęcam.

Krzysztof Rymuza
Starosta Pruszkowski

POWIAT PRUSZKOWSKI

Pobierz darmowy przewodnik w formie e-booka i odkryj nasz powiat!

BRWINÓW

MICAŁOWICE

NADARZYN

PIASTÓW

PRUSZKÓW

RASZYN

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

30 lat minęło jak jeden dzień...

Fabryka PepsiCo na stałe wpisała się w krajobraz Grodziska Mazowieckiego. W najbliższej okolicy trudno znaleźć osobę, która nie wiedziała by, gdzie produkowane są pyszne chipsy Lay's. Wielu mieszkańców miasta znajduje zatrudnienie w zakładzie, wielu uczniów miejsca na praktyki, a studentów na staże. W tym roku fabryka PepsiCo obchodzi okrągłą, trzydziestą rocznicę istnienia zakładu. Spotykamy się z Mirosławem Waclawkiem, który pracował w zakładzie od pierwszego dnia. Teraz po 30 latach pracy w fabryce PepsiCo odchodzi na zasłużoną emeryturę.

Malwina Pikiewicz: Pani Mirosławie, jest Pan związany z fabryką PepsiCo od samego początku. Mógłby nam Pan powiedzieć, jak zaczęła się Pana przygoda z tą organizacją?

Mirosław Waclawek: W 1993 roku pracowałem w Wedlu. Mój pracodawca jednak podjął decyzję o reorganizacji i zamknięciu jednej z fabryk w Milanówku, gdzie wówczas byłem przydzielony. Nie zostałem jednak zwolniony, tylko przeniesiony do nowopowstającego zakładu Frito Lay właśnie do Grodziska Mazowieckiego, gdzie - jak się okazało - spędziłem kolejne trzy dekady mojego życia!

Czy oferta pracy w jednej ze spółek PepsiCo - Frito Lay była wówczas dla Pana atrakcyjna?

Tak, warunki finansowe były dużo lepsze, więc nikt nawet nie próbował protestować. Wszyscy wiedzieli, że to amerykański koncern, który sprowadzał do Polski nowoczesne maszyny, więc wielu operatorów chciało tu pracować, bo byli ciekawi nowych technologii. Byliśmy szkoleni przez ekspertów z Anglii i Ameryki w asyście tłumaczy. Zresztą do dzisiejszego dnia warunki finansowe na tle konkurencji wypadają całkiem nieźle.

Co było największym wyzwaniem w trakcie 30 letniej pracy we Frito Lay?

Największe wyzwania pojawiały się przede wszystkim na samym początku, czyli w 1993 roku, kiedy zaczynaliśmy uruchamiać produkcję. Był to długotrwały proces ciężkiej pracy. Musieliśmy przeprowadzić mnóstwo prób technologicznych, szkolić się i od początku dbać o najwyższą jakość naszych chipsów. W kolejnych latach wyzwaniami zawsze były uruchamianie kolejnych linii. Z jednej strony byliśmy mądrzejsi, bogatsi o nowe doświadczenia, a z drugiej strony każda kolejna linia była inna. Nowocześniejsza, inaczej zbudowana, wykorzystująca inną technologię. Tylko dzięki ogromnej odpowiedzialności i współpracy wszystkich zespołów zaangażowanych w uruchomienie linii, udawało się te etapy realizować.



Mirosław Waclawek



Co najbardziej Pan lubił w swojej pracy?

(śmiech) Wszystko, gdyby tak nie było, nie spędziłbym tu trzydziestu lat! Lubilem obsługiwać smaźnicę, bardzo interesowałem się obsługą tej maszyny, traktowałem ją zawsze jako partnera w pracy, z którego poprzez odpowiednie podejście można było wydobyć odpowiednie moce produkcyjne. Zawsze budowa maszyn, majsterkowanie, wszelkiego rodzaju naprawy mnie interesowały. Dlatego też po pracy lubiłem coś sobie w garażu zawsze porobić. Trochę żal jest mi to wszystko zostawić, oddać komuś innemu, ale taka jest kolej rzeczy. Z jednej strony maszyny, a z drugiej strony ludzie. Moja zmiana, kierownicy, którzy zawsze chętnie doradzili. Inni operatorzy, na których mogłem liczyć.

Nam nigdy uśmiech nie schodził z twarzy, nawet jak czuliśmy zmęczenie, potrafilismy się wspierać.

Zajmując się na co dzień rekrutacją obserwuję, że ostatnio pracownicy bardzo często zmieniają pracę. Zwłaszcza osoby reprezentujące młode pokolenie bardzo szybko się nudzą, poszukują nowych wyzwań, nowego otoczenia. Co sprawiło, że Pan pozostał w tej organizacji tak długo i takiej potrzeby nie odczuwał?

Chyba w takim razie reprezentuję starsze pokolenie, które szanuje pracę i jest lojalne wobec pracodawców (śmiech). A tak naprawdę przez długi czas jeździłem do pracy bardzo daleko. Na dojazdy traciłem po dwie godziny w jedną stronę. Z Brwinowa, gdzie mieszkam, do fabryki PepsiCo jechałem 15 minut, więc lokalizacja mi odpowiadała i bardzo to doceniałem. Kiedy miałem małe dziecko mogłem pomóc żonie w opiece, bo częściej byłem w domu. Poza tym ceniłem stabilizację, firma dawała mi sporo dodatkowych benefitów, często mieliśmy wyjazdy integracyjne, z których mam wiele, miłych wspomnień. Jako pracownik bardzo to doceniałem. Poza tym będę to cały czas podkreślał - lubiłem tę pracę i nie odczuwałem potrzeby szukania innej przez ten czas.

Jaką radę dał by Pan młodym osobom planującym rozpocząć swoją przygodę w naszej fabryce?

Przed wszystkim, żeby dali tej organizacji szansę. Firma naprawdę daje ogromne możliwości. Przez tyle lat obserwowałem jak wielu młodych osób przychodziło do nas zaraz po studiach i po bardzo krótkim czasie stawali się dyrektorami, awansowali, zmieniali lokalizację, latali po całym świecie. Zawsze trzeba dać się poznać, mieć chęć by uczyć się od innych, pokazać swoje zaangażowanie i myślę, że to właśnie jest klucz do sukcesu.

Przyniósł Pan dzisiaj ze sobą bardzo ciekawą rzecz, złotą patelnię. Domyślam się, że to jakaś nagroda?

Tak. To nagroda, którą otrzymałem w 1995 roku z rąk ówczesnej dyrektorki zakładu Lucyny Makowieckiej oraz wiceprezidenta ds. badań i rozwoju w PFI Europe, Dicka Reeda, za bycie najlepszym operatorem smaźnicy. Jej wnętrze jest pokryte warstwą dwudziestoczerokaratowego złota a pośrodku jest wygrawerowany napis NAJLEPSZY OPERATOR SMAŻNICY W 1995 ROKU. Nagrodę otrzymałem w ramach projektu Gold, którego realizacja zapewniła zdobycie i utrzymanie dominującej pozycji na rynku poprzez zapewnienie odpowiedniej jakości wyrobów.

Co trzeba było zrobić, aby otrzymać taką nagrodę?

Trzeba było wziąć udział w projekcie Gold, a to nie było takie proste. Projekt składał się z kilku etapów: szkolenia i treningu pracowników, zaliczenia testów i wybrania najlepszego spośród wszystkich operatora w fabryce Frito Lay na podstawie testów, parametrów procesu, a także indywidualnej oceny. Testy były bardzo trudne, ale wielu moich kolegów osiągnęło bardzo dobre wyniki. Ja okazałem się najlepszy i jestem z tego bardzo dumny. System Projekt Gold wymuszał na nas spory wysiłek, żeby każdy chips był zawsze taki sam, jednorodnie wysmażony, a to wymaga od operatora skupienia i uwagi. Szkolenia były intensywne wprowadzały dużo elementów do naszej pracy, ale wysiłek się opłacał. Trzymam patelnię w honorowym miejscu i często wracam wspomnieniami do tamtych czasów.

Zdradzi nam Pan receptę na dobre smażenie chipsów?

Hehe, trzeba mieć dobre oko i dużo wprawy, przewidywać różne sytuacje, które mogą się wydarzyć. Ale zasadnicza sprawa to nie bać się wziąć odpowiedzialność na siebie. Pilnować w ciągu całych ośmiu godzin pracy, parametrów procesu, aby praktycznie nie miały żadnych odchyłek od zaplanowanych.

Panie Mirosławie, to naprawdę ciekawa historia. Dziękujemy, że zechciał się Pan z nami nią podzielić. Czego mamy Panu życzyć?

Myślę, że teraz potrzebuję zdrowia i spokoju na emeryturze.

Życzymy, zatem realizacji wszystkich najskrytszych marzeń, a także wielu pięknych chwil na zasłużonej emeryturze.



Wywiad przeprowadziła
Malwina Pikiewicz - Senior Talent
Acquisition Specialist, PepsiCo



PEPSICO

Raszyńska tiki-taka

RASZYN

Piłkarze IV-ligowego KS Raszyn w ostatnim czasie zanotowali kilka spektakularnych zwycięstw i są coraz bliżej zapewnienia sobie utrzymania.

Rundę wiosenną obecnego sezonu piłkarskiej IV Ligi KS Raszyn rozpoczął z pewnym opóźnieniem, ponieważ mecz z Żąbkową Żąbki musiał zostać przesunięty ze względu na zły stan murawy. Rozgrywki Raszyn inaugurował w Szydłowcu, gdzie uległ 1:2 Oskarowi Przysucha. Następną kolejką również nie przyniosła punktów – w domowym starciu z bijącą się o awans Victorią Sulejówkę nikt nie dał gospodarzom większych szans, ale ci postawili faworytom twarde warunki. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 2:3. Seria porażek trwała dalej – 0:3 na wyjeździe ze Świttem Starożyreby, 0:1 w Raszynie z MKS Piasecz-

no po голу z rzutu karnego w ostatnich minutach – aż wreszcie drużyna wyszła na prostą i zaczęła punktować.

W połowie kwietnia przeciwko Mszczonowiance w Mszczonowie padł tylko jeden gol, a jego autorem był w końcówce meczu kapitan raszyńskiego zespołu Kacper Kępka. Kilka dni później KS ponownie przegrał – tym razem nadrabiając zaległości z Żąbkową Żąbki – jednak następne starcia w jego wykonaniu dostarczyły kibicom już tylko samych powodów do radości.

KS CK Troszyn to jedna z ekip, które w tym sezonie znajdują się w gronie kandydatów do awansu do wyższej klasy rozgrywkowej. Wyżej notowani przeciwnicy przyjechali do Raszyna i... musieli obejść się smakiem, gdyż miejscowi zaserwowali fanom prawdziwy festiwal bramek. Klasyfikacja hat-trick Arkadiusza Drapsy, bramka Marcina Bykowskiego z 90. minuty i sensacja stała się faktem – Raszyn pokonał Troszyn 4:2. Kolejny przeciwnik będący wyżej w tabeli – kolejne 3 punkty. Hut-

nik Warszawa również nie dał rady i wyjeżdżał z Raszyna pokonany po porażce 0:2 (gole: Kamil Szabłowski i Marcin Bykowski). Na majówkę w o wiele lepszych nastrojach udali się gracie trenera Jacka Romańczuka.

5 punktów przewagi

Maj także zaczął się znakomicie dla KS-u. „Raszyńska tiki-taka” wygrała 1:0 z Wilgą w Garwolinie. Pod koniec pierwszej części gry zawodnik gospodarzy otrzymał czerwoną kartkę, co ułatwiło sprawę gościom, dla których w 51. minucie zwycięską bramkę zdobył niezawodny Arkadiusz Drapsa. Fantastyczna seria triumfów musiała jednak dobiec końca, choć było bardzo blisko wygranej.

W minioną sobotę 13 maja KS Raszyn gościł na własnym stadionie rezerwy Wisły Płock. Przeciwnicy to jedna z czołowych ekip IV Ligi, a w jej składzie nierzadko można ujrzeć zawodników, którzy ocierają się o ekstraklasową drużynę płoczan. Już w



KS Raszyn walczy i zdobywa ważne punkty w IV Lidze

pierwszym kwadransie prowadzenie Raszynowi zapewnił Drapsa. 3 minuty później snajper KS-u zaliczył dublet. Raszyn sensacyjnie wygrywał już 3:0, kiedy na listę strzelców wpisał się Tomasz Pietrzak. Niestety dla miejscowych kibiców niedługo później boisko z powodu kontuzji musiał opuścić autor pierwszych dwóch goli, a Nafciarze zaczęli odrabiać straty. Jeszcze przed zejściem na przerwę do siatki trafili Gleb Kuchko i Mateusz Lewandowski (2 bramki w tych rozgrywkach na

najwyższym szczeblu ligowym). Wisła zaciekle walczyła, co poskutkowało w 50. oraz 73. minucie – gol Kristiana Vallo (22 występy w tym sezonie PKO BP Ekstraklasy) i drugi Lewandowskiego. Wynik 3:4 nie uległ już zmianie.

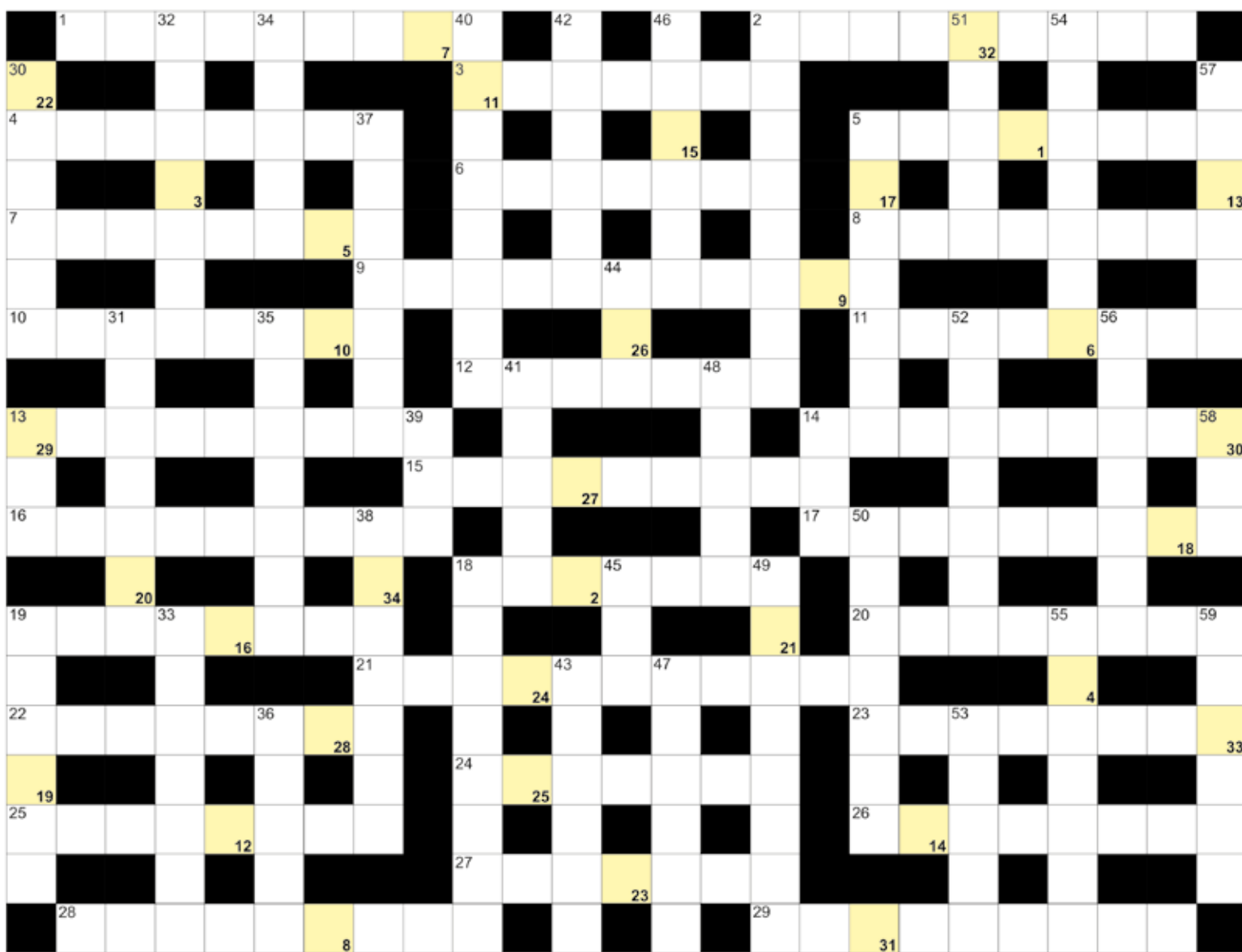
Po 27 meczach KS Raszyn zajmuje bezpieczne 13. miejsce w ligowej tabeli, mając 5 punktów przewagi nad 16. w stawce Narwią. To właśnie w najbliższej kolejce w Ostrołęce zmierzą się z sobą te dwa kluby (17 maja 17:00).

Tekst i zdjęcie Rafał Lipski

Krzyżówka

POZIOMO: 1) uczy geometrii w szkole; 2) ratunkowa lub kuloodporna; 3) dawny flet z gliny; 4) niejedna pracuje w restauracji; 5) ze stolicą w Phnom Penh; 6) Biała przepływa przez Lipsk; 7) wykonywany strzykawką; 8) niemieckie czołgi dla Ukrainy; 9) lęk przed śmiercią; 10) rybne i mięsne w puszkach; 11) Raymond, autor „Żegnaj, laleczko”; 12) siedziba Kongresu USA; 13) kaczka srokata inaczej; 14) Bernardo Bellotto, włoski malarz; 15) chroni posła i senatora; 16) prawa burta statku; 17) córka Charliego Chaplina; 18) płynięcie przez Chocim; 19) i monastyr, i erem; 20) archipelag ze Spitsbergenem; 21) autor „Odprawy posłów greckich”; 22) morska lub uliczna; 23) Zenon z kabaretu „Tey”; 24) długi bieg na olimpiadzie; 25) Joanna, Miss Polonia 1988; 26) słynna powieść Wiktora Hugo; 27) mebel do spania; 28) aparat badający pojemność płuc; 29) średnia szkoła zawodowa.

PIKOWO: 2) zderzenie wielu aut na drodze; 5) wieczorny posiłek; 13) najniższy solowy głos męski; 14) cotangens; 18) dm, jednostka długości; 19) mniej niż przyjaciel; 30) składany przez żaby; 31) Manuel, były dyktator Panamy; 32) grecki bóg śmierci; 33) na szyjach kibiców; 34) weselny Mendelssohna; 35) francuski samochód; 36) nie wysoko; 37) obszar z biegunem północnym; 38) Jezioro Rudolfa inaczej; 39) koreański samochód; 40) Mikołaj, astronom z Torunia; 41) stolica Jordanii; 42) fistuła, wysoki głos męski; 43) inaczej makieta, imitacja przedmiotu; 44) jedwabny pas podtrzymujący kimono; 45) jednostka dzieląca się na ery; 46) opos północny inaczej; 47) tnąca krawędź noża; 48) zespół ośmiu muzyków; 49) koń Don Kichota z La Manchy; 50) piąta litera alfabetu greckiego; 51) nie ciepło; 52) amerykański stan z Montgomery; 53) jego stolicą Chartum; 54) Bernstein, autor muzyki do „West Side Story”; 55) jest nazywany włóknem pokarmowym; 56) progesteron potocznie; 57) Tomek z powieści Marka Twaina; 58) skandynawski grosz; 59) jadalny owoc palmy.



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34 utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	
		22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34							

Agresywne psy i nieodpowiedzialni właściciele

PIASTÓW

Coraz częściej dochodzi do ataków agresywnych psów na inne czworonogi. Co grozi właścicielom psów i jak mamy dbać o bezpieczeństwo nasze i naszych podopiecznych?

W Święto Trzeciego Maja Dominik Broniarek grał wraz z kolegami w piłkę na boisku przy szkole nr 4 w Piastowie. Nagle usłyszał krzyk kobiety. Wołała o pomoc, ponieważ pogryzły się psy. Chłopak wraz ze znajomymi ruszyli w jej kierunku. Zobaczyli, że owczarek niemiecki gryzie yorka. Natychmiast odciągnęli dużego psa od ofiary i zadzwonili na policję. Unieruchomili owczarka do jej przybycia. Mały pies był cały we krwi.

– Z tego, co zauważyłem, w jego ciele został kiel napastnika. Nie wiem, co się z nim stało, właścicielka go zabrała. Był mocno ranny. Sam mam małe pieski, bardzo współczuję opiekunce yorka. Po przyjeździe policji oddaliśmy mundurowym owczarka. Wtedy pojawiła się jego właścicielka. Zaczęła rozmowę o pretensji do funkcjonariuszy. „Co robicie z moim psem?” wykrzyczała – opowiedział nam podczas rozmowy Dominik.

To nie jedyny taki przypadek w ciągu kilku ostatnich tygodni. Pod koniec kwietnia innego czworonoga zaatakował pies z wyglądu przypo-



Za czyny psa odpowiada właściciel

minający amstaffa. Według świadka dwóch mężczyzn starało się go odciągnąć. Bez rezultatu. W końcu pies sam przestał atakować i odszedł od ofiary. Nie znamy losów pokrzywdzonego czworonoga.

– Potwierdzam oba te przypadki. Dodatkowo podobne zgłoszenie dostaliśmy w sprawie, która miała miejsce 8 maja. Tym razem również został pogryziony pies na spacerze. Ponieważ w żadnym z tych przypadków nie ucierpiał człowiek, mówimy tu o wykroczeniach. Na razie weryfikujemy właścicieli agresywnych psów. Może im grozić mandat lub kara nałożona przez sąd. Jeżeli dojdzie do rozprawy, wówczas osoby pokrzywdzone mogą zostać oskarżycielami posiłkowymi

i poza karą dla sprawcy, starać się o jakieś zadośćuczynienie – przekazała nam asp. szt. Monika Orlik, Oficer Prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Pruszkowie.

Za każdą z tych napaści odpowiadają ludzie, właściciele agresywnych psów. W przypadku mandatu kara za taką napastkę może sięgnąć 1000 złotych. Jeżeli sprawę będzie rozpatrywał sąd, konsekwencją dla nieodpowiedzialnego opiekuna może być nawet pobyt w więzieniu.

– W przypadku psów, które kręcą się samotnie po mieście i jest podejrzenie, że są bez opieki, proszę dzwonić do Wydziału Utrzymania Miasta w Urzędzie Piastów w godzinach jego pracy lub do nas – dodaje Monika Orlik.

W wydziale miasta dowiedzieliśmy się, że sprawa agresywnych psów jest im znana, jednak tylko z mediów społecznościowych, które pracujące tu panie śledzą w wolnym czasie.

– Kiedy mieszkańcy widzą psa, który biega po mieście bez opiekuna, piszą o tym na Facebook-u. Do nas już nikt nie dzwoni. Bez informacji od mieszkańców, nie możemy działać. Dodatkowo chciałabym przestrzec przed zostawianiem psów bez opieki „na chwilę”. Współpracujemy z firmą, która odławia bezdomne psy w naszym mieście. Duża część ich pracy to łapanie psów, które właściciele zostawili np. przywiązane do płotu przed blokiem, kiedy opiekun poszedł w odwiedzinny do znajomego. Po kilku godzinach

człowiek wraca, a czworonoga nie ma. Zdołał się uwolnić i bez opieki biega po mieście. Pamiętajmy, że za jego poczynania odpowiada właściciel. Ostatnio było kilka napaści na inne psy. Co by się stało, gdyby zaatakowane zostało dziecko? – powiedziała nam Joanna Rogozińska, naczelnik wydziału utrzymania miasta.

Pies to radość, ale również obowiązek. Jeżeli nie jesteśmy na niego gotowi, zrezygnujmy z chęci posiadania czworonoga. Szczególnie że to my będziemy odpowiedzialni, za wszystko, co nasz najlepszy przyjaciel zrobi. Ostatnie przykłady z Piastowa pokazują, jak niewiele trzeba, żeby doszło do niebezpiecznej sytuacji.

Maciek Gos

R E K L A M A

liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych

ŚWIĘTO KONIA

20-21 MAJA

Tarczyn, ul. Dolna
start **10:00**



Zawody jeździeckie

20.05

Zawody Regionalne i Towarzyskie w skokach przez przeszkody
Konkurs dla dzieci **Pony Games**

21.05

Amatorskie Zawody w powożeniu



















OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NADARZYN

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o przyjęciu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Nadarzyn uchwalonego uchwałą Nr LXVII.874.2023 Rady Gminy Nadarzyn z dnia 1 marca 2023r., która wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przedmiotowa uchwała jest opublikowana na stronie internetowej <https://bip.nadarzyn.pl/> - Komunikaty i ogłoszenia, Planowanie Przestrzenne.

Z treścią przyjętego dokumentu w wersji tradycyjnej jak i z uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 i podsumowaniem postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, o którym mowa w art. 55 ust. 3 ww. ustawy, można się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Nadarzyn w Referacie Geodezji i Gospodarki Przestrzennej w pokoju nr 110 w godzinach pracy Urzędu (adres: ul. Mszczonowska 24, 05-830 Nadarzyn).

Wójt Gminy Dariusz Zwoliński

NA SPRZEDAŻ MIESZKANIE INWESTYCYJNE W ŚWIETNEJ LOKALIZACJI

- Powierzchnia 120 m² w centrum Warszawy (ul. Hoża).
- Przedwojenna kamienica.
- Aktualnie 5 niezależnych apartamentów na Airbnb/Booking.
- Możliwa przebudowa na biuro.
- Wysoka rentowność – ROI 10%.
- Cena: 2,1 mln zł (17,7 tys. zł/m²).

BEZPOŚREDNIO, TEL. 601 532 534

O G Ł O S Z E N I E



SAMODZIELNY PUBLICZNY SPECJALISTYCZNY
SZPITAL ZACHODNI im. św. JANA PAWŁA II
05-825 Grodzisk Mazowiecki ul. Daleka 11

pilnie zatrudni:

- 1) pielęgniarkę instrumentariuszkę
 - 2) pielęgniarkę anesteziologiczną
 - 3) pielęgniarkę do zabiegów endoskopowych
 - 4) pielęgniarkę do Oddziału Neurologicznego
 - 5) mgr farmacji do apteki
 - 6) lekarza do Podstawowej Opieki Zdrowotnej
- oraz pracowników z doświadczeniem w jednostkach ochrony zdrowia:

- 1) analityka finansowego
- 2) pracownika ds. kontrolingu
- 3) pracownika z wykształceniem ekonomicznym
- 4) pracownika ds. zamówień publicznych

Oferty prosimy kierować na adres:

05-825 Grodzisk Mazowiecki, ul. Daleka 11,
e-mail: beata.kadry@szpitalzachodni.pl,
(22) 755-91-53 lub tel./fax. (22) 755-90-84

z dopiskiem:

„Zgadzam się na przetwarzanie przez Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Szpital Zachodni im. św. Jana Pawła II z siedzibą w Grodzisku Mazowieckim (05-825), ul. Daleka 11 danych osobowych zawartych w moim CV lub w innych dokumentach dołączonych do CV (moje zgłoszenie rekrutacyjne), dla celów prowadzenia rekrutacji na stanowisko wskazane w ogłoszeniu o pracę.”

Jeżeli kandydat chce, aby jego zgłoszenie wykorzystane było do celów rekrutacji niż wskazana w ogłoszeniu o pracę, może zamieścić również:
„Dodatkowo zgadzam się na przetwarzanie przez pracodawcę danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym do celów przyszłych rekrutacji”

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych dostępna jest na stronie: szpitalzachodni.pl (w zakładce praca)

Kolejne zmiany w prawie pracy

Regulacje dotyczące pracy zdalnej, umów oraz dodatkowych dni wolnych to tylko niektóre z wprowadzanych w tym roku zmian w prawie pracy. Część z nich to pokłosie dyrektywy unijnej w sprawie przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy w krajach członkowskich.

Dyrektywy przewidują m.in. wdrożenie zmian w rozwiązywaniu umów o pracę na czas określony. Pracodawca będzie musiał uzasadnić wypowiedzenie takiej umowy oraz skonsultować je z reprezentującym pracownika związkami zawodowymi. Obecnie taki obowiązek istnieje w przypadku rozwiązywania umów zawartych na czas określony. Ponadto zatrudnieni na czas określony będą mogli domagać się przed sądem przywrócenia do pracy, a nie jedynie odszkodowania.

Okres próbny na nowych zasadach

Maksymalny czas umowy na okres próbny zależy od planowanej długości umo-



wy na czas określony. Niebawem kontrakty na czas próbny będzie można zawierać na czas do miesiąca w przypadku zamiaru zawarcia umowy na czas krótszy niż 6 miesięcy, 2 miesiące – w przypadku umowy na czas od 6 do 12 miesięcy i 3 miesiące w pozostałych przypadkach, m.in. wówczas, gdy pracodawca od razu chce zawrzeć umowę na czas nieokreślony. Dwa pierwsze z ww. terminów będzie można wydłużyć o maksymalnie jeden miesiąc.

Nowe przepisy wymuszą na firmach zwrot kosztów osobom pracującym zdalnie. Dotyczy to kosztów energii elektrycznej oraz usług telekomunikacyjnych.

Dni wolne dla rodziny

Wśród zmian są też dodatkowe dni wolne od pracy. Przepisy stworzone z myślą o zachęceniu mężczyzn do opieki nad dzie-

ckiem przewidują wydłużenie urlopu rodzicielskiego o dodatkowe dwa miesiące – z 32 tygodni do 41 tygodni. Za te dodatkowe dni wolne przewidziano zasiłek w wysokości 70 proc. wynagrodzenia.

Ponadto wprowadzony będzie dodatkowych 5 dni urlopu opiekuńczego. Będzie on udzielany w celu zapewnienia osobistej opieki lub wsparcia członkowi rodziny – rodzicom, dzieciom lub małżonkowi albo osobie, która mieszka z pracownikiem. Urlop opiekuńczy będzie bezpłatny.

Pracownik będzie mógł też skorzystać ze zwolnienia z pracy z powodu działania siły wyższej w pilnych sprawach rodzinnych, spowodowanych chorobą lub wypadkiem. Czas zwolnienia będzie odpłatny w wysokości połowy przysługującego wynagrodzenia.

Anna Żuber

O G Ł O S Z E N I E

Przeгляд REGIONALNY

W związku z dynamicznym rozwojem zatrudnimy

SPECJALISTĘ ds. sprzedaży powierzchni reklamowej

Twój zadaniem będzie:

- Sprzedaż powierzchni reklamowej do gazety
- Aktywne pozyskiwanie klientów
- Opieka nad powierzonymi klientami
- Realizacja celów sprzedażowych

Czego oczekujemy?

- Kreatywności
- Doświadczenia w sprzedaży telefonicznej / bezpośredniej
- Umiejętności nawiązywania kontaktów

A co oferujemy?

- Umowę o pracę lub inną jak wolisz
- Atrakcyjne wynagrodzenie podstawa + prowizja
- Bogaty pakiet medyczny po okresie próbnym
- Ciekawą, pełną wyzwań pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- Współpracę z profesjonalistami
- Przyjazną atmosferę pracy

CV: m.komisarczyk@przeглядregionalny.pl

Ciekawa praca.

Zdobędziesz poszukiwane kwalifikacje!



Firma Haulotte Polska zatrudni na stanowisko

TECHNIK WARSZTATOWY

PRACA W JANKACH, ul. Graniczna 22

Oferujemy szkolenia, rozwój zawodowy, pakiet socjalny. Wymagamy znajomości hydrauliki, elektromechaniki, posługiwania się schematami.

Zgłoszenia/CV przysyłać na adres: serwis@haulotte.com

Haulotte SERVICE

Przeгляд REGIONALNY

zatrudni DZIENNIKARZA / REPORTERA LOKALNEGO z powiatu pruszkowskiego i grodziskiego

Twoim zadaniem będzie:

- pisanie i redagowanie tekstów z przynależnego regionu
- wykonywanie zdjęć i filmów
- bieżące wspomaganie pracy redakcji

A co oferujemy?

- doświadczenie w pracy lokalnego dziennikarza newsowego (mile widziane)
- umiejętność pisania i redagowania tekstów, wykonywania zdjęć i krótkich form wideo
- ogólna wiedza o bieżących wydarzeniach politycznych, społecznych z przynależnego regionu
- umiejętność wyszukiwania informacji
- znajomość topografii regionu
- znajomość zasady stylistyki, interpunkcji, gramatyki oraz ortografii
- kreatywność i zaangażowanie,
- mile widziane doświadczenie w pracy redakcyjnej
- umiejętność pracy w zespole
- samodyscyplina

Czego oczekujemy?

- pracę pełną ciekawych wyzwań
- możliwość rozwoju i doskonalenia kompetencji w przyjaznej atmosferze
- atrakcyjne wynagrodzenie i formę zatrudnienia

CV: z.piechowska@przeглядregionalny.pl

Provident

KAMILA ZAWSZE DORADZI

Dla pani Marty, która prowadzi kwaciarnię i potrzebowała gotówki na wakacje, wybrała z oferty Providenta pożyczkę ze stałą ratą, a dodatkowo dobrą polisę na życie. Pani Marta jest zadowolona po powrocie z urlopu, a w kwaciarni klientów od razu przybyło.

Jeśli Ty też chcesz proponować swoim Klientom najlepsze rozwiązania, dołącz do naszego zespołu. Zadzwoń pod numer **600 400 383** (koszt połączenia wg taryfy operatora) lub wejdź na www.providentpolska.pl/kariera.

ZOSTAŃ DORADCZYNIĄ KLIENTA!
Building a better world through financial inclusion

Provident Polska SA

R E K L A M A

CENTRUM KULTURY RASZYN

zaprasza na koncert

ZAZVLA

20 MAJA 2023
SOBOTA GODZ. 19:00

AL. KRAKOWSKA 29 A

Centrum Kultury
Raszyn
im. Józefa Pawła II

SPRZEDAŻ BILETÓW NA PORTALU BILETYNA.PL ORAZ W RECEPCJI CKR

W czerwcu otwarcie kładki

MILANÓWEK

Po kilkutygodniowym remoncie kładka nad torami przy ulicy Warszawskiej wróciła na swoje miejsce. Po zamontowaniu schodów i innych pracach wykończeniowych, czyli zakończeniu inwestycji przejście będzie dostępne dla mieszkańców.

Stalowe elementy konstrukcji, łączącej dwie strony miasta, oczyszczono z rdzy, pokryto antykorozyjnymi farbami i kilka dni temu w nocy zamontowano na poprzednim miejscu. Kładka powróciła więc na swoje miejsce, bez konieczności wykonywania nowych elementów stalowej konstrukcji. A tego obawiało się miasto, gdyż stan kładki mógł zostać sprawdzony dopiero po demontażu i oczyszczeniu.

Montaż kładki, podobnie jak jej demontaż, wymagał wyłączenia trakcji elektrycznej na linii Warszawa-Poznań, a więc wstrzymania ruchu pociągów.

Miasto zadowolone z wykonawcy

Ponieważ inwestycja przebiega według planu, już w czerwcu miesz-



FOT. URZĄD MIASTA MILANÓWKA

Kładka została zamontowana z powrotem podczas dwugodzinnego wstrzymania ruchu pociągów

kańcy miasta będą mogli przejść kładką na drugą stronę Milanówka. Nie będą musieli korzystać z przejścia pod dworcem PKP czy kładki, która jest na drugim końcu Warszawskiej, czyli prawie 2 km dalej. Dodajmy, że kładka będzie wyglądać dokładnie tak samo, z tym że będzie odświeżona dzięki oczyszczeniu i zabezpieczeniu stalowej konstrukcji.

– Zmiana, jaką na pewno docenią mieszkańcy, to zamontowanie na powierzchni kładki systemu odwadniającego, dzięki czemu podczas deszczu nie będzie na niej kałuż, które tak irytowały mieszkańców – mówi Magdalena Zalińska z urzędu miejskiego.

Historia kładki

Kładka została zbudowana i należała do PKP. Kiedy jednak okazało się, że wymaga remontu PKP, zaproponowało, aby kładkę przejęło miasto. Jeśli, nie, konstrukcja miała zostać rozebrana. PKP nie chciało, pokrywać kosztów remontu. Miasto przejęło kładkę, gdyż nikt sobie nie wyobrażał, że kładka zniknie. W 2019 roku miasto wykonało doraźne prace, pozwalające na dalsze użytkowanie tego przejścia. Były jednak one niewystarczające dla zapewnienia bezpieczeństwa pieszym i rowerzystom. Konieczny okazał się remont kapitalny.

Beata Pawłowicz

R E K L A M A

BOOM
NA SPORT

DO
-70%

designer
outlet
Warszawa

PIASECZNO | Puławska 42e

GODZINY OTWARCIA

Poniedziałek - Sobota 10.00 - 22.00
Niedziela handlowa 10.00 - 21.00

designeroutletwarszawa.pl